

THE EPIPHANY OF THE LORD

ŚWIĘTO OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

January 2,
2022



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org

THE EPIPHANY OF THE LORD—OBSERVED JANUARY 2, 2020



We saw his star at its rising
and have come to do him homage.

— Matthew 2:2

THE STAR OF BETHLEHEM

The unfolding of the story of the Incarnation continues today as the Church celebrates the Epiphany. The tale of the magi from the East is one of the most fascinating in all of scripture. It has much to teach us about what we can come to expect, even in circumstances and places that may seem insignificant or small.

Bethlehem was a tiny town, what we might refer to today as a town without even one stop light. Yet it is over this seemingly insignificant place that the guiding star stops in its own search for the place where the Savior would be born. Too often we fail to recognize the fact that the star of Bethlehem comes to rest in our everyday lives, where we can experience God's presence, manifested in ever new ways. Epiphany calls us to shake off our stupor and recognize the One who comes to save us.

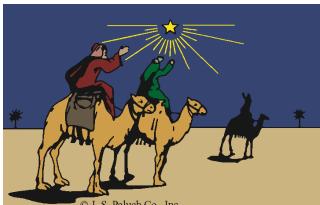
Copyright © J. S. Paluch Co.

TREASURES FROM OUR TRADITION

The traditional date for the Epiphany is January 6. The date we know as January 6 was established as the solstice in Egypt in 1996 BC, but the Egyptian calendar lost a full day every 128 years. Twenty centuries later the actual solstice had migrated to December 25. People still kept January 6 for the solstice celebration, but December 25, matching nicely with the Roman pagan feast of the Unconquered Sun, launched an extended solstice holiday. By the time of the early church, the whole period of twelve days was celebrated just about everywhere.

Christians began to celebrate Christ as the true light of the world in four themes: the Nativity, the manifestation to the Gentiles, the baptism of the Lord, and the wedding feast at Cana. That was entirely too much for one day to handle. A twelve-day season was ready to be adapted, so Christians borrowed from the pagan calendar for their own season of light. Thus early Christian celebrations of the Christmas season extended from one date for the solstice, December 25, to the older date, January 6. The darkest time in the Northern Hemisphere could now be filled with the Christian observance of the arrival of the Light of the World.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co



© J. S. Paluch Co., Inc.

LIFE IN THE DARK

In Isaiah, we rejoice because a light has come to challenge the darkness that covers the earth. This light draws all to itself, kings and shepherds, daughters and sons. The psalm describes the wonder of life lived within the light: justice and peace flower, the poor are rescued, the afflicted are helped, and the lives of the lowly are saved. In Ephesians we are reminded that we are co-heirs of the promise, of the light, that is Jesus our Savior.

But Matthew tells the rest of the story. There is opposition to the light and it is deadly. The magi are led by the light from a star, but when they encounter Herod, the light is lost to them. Herod lies to them about his intentions regarding this new king. The light returns only when the magi leave Herod. They reach the new king, a baby, and are warned to return along a way that avoids Herod, his lies and his evil intentions. They and the child are saved, but many will suffer because of the evil that lies within Herod.

LIFE IN THE LIGHT

Today we are reminded that there is darkness in the world. There is evil. Herod is concerned with protecting his position and his power. Jesus is concerned about protecting the poor and the powerless. Evil disguises itself as good. Jesus offers himself with no disguise or pretense. Evil always puts its self-interest first. Jesus always puts the poor, the afflicted, and the lowly first. The holidays are over and we return to Ordinary Time. We return to our ordinary lives. This is the most important time because it is during these ordinary days that we strengthen our understanding of the good, of Jesus, and our resolve to do good in a world where evil often seems too powerful. The joy and the promise of Christmas are made real in these ordinary days. This is the Epiphany.

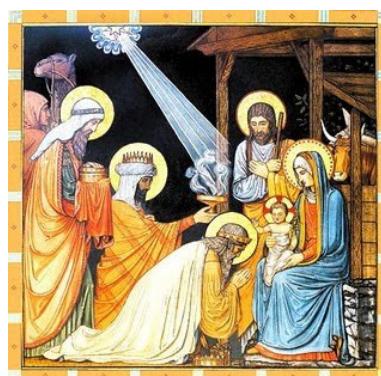
Today's Readings: *Is 60:1-6; Ps 72:1-2, 7-8, 10-11, 12-13; Eph 3:2-3a, 5-6; Mt 2:1-12*

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

EPIPHANY

Solemn things of mystic meaning:
Incense doth the God disclose;
Gold a royal Child proclaimeth;
Myrrh a future tomb foreshows.

—Roman Breviary, Epiphany; Prudentius, fourth century



KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł C, Święto Objawienia Pańskiego

Czytania: Iz 60:1-6; Ps 72:1-2, 7-8, 10-11, 12-13;
Ef 3:2-3A, 5-6; Mt 2:1-12



Wszyscy pobożni Izraelici oczekiwali na tę wielką teofanię, jaka miała się dokonać za czasów mesjańskich. Zapowiadały ją prorocy, a wśród nich na pierwszym miejscu wielki Izajasz. Przedstawiano ją przy pomocy różnych obrazów, najczęściej wielkiego świata. Miał ono zabłysnąć nad Jerozalem, świętym miastem, w którym zbudowana była jedyna w narodzie wybranym Świątynia, gdzie zamieszkiwał sam władca Izraela - potężny Jahwe.

Stąd Izajasz woła dziś w proroczej wizji: "Powstań, Jerozalem, bo przyszło two światło i chwała Pańska rozbłysła nad tobą". Wszędzie naokoło panują ciemności i gęsty mrok spowija ludzi, a tylko nad świętym miastem jaśnieje Pan. Mógł tak prorok powiedzieć już dlatego, że naród wybrany posiadał prawdziwe światło pouczające o Bogu i zamierzonym przez Niego planie zbawienia człowieka. Tym światłem wielu rozświetlało swój umysł jeszcze przed przyjściem na świat Chrystusa. Niejednokrotnie bowiem paganie przybywali do Jerozolimy, aby tu uczcić prawdziwego Boga.

Prorok zapowiadał także inne czasy, w których światło Boże potemniej zabłyśnie nad Jerozolimą. Miał to nastąpić wraz z przyjściem Mesjasza, który sam siebie nazwał "światłością świata". Do tego właśnie świata, jakie zabłysło najpierw nad Jerozalem, miały pójść wszystkie narody. A więc nie tylko naród żydowski, który miał światło objawienia Bożego, nie tylko pojedynczy pagan ("bojący się Boga"), lecz także całe ludy, które chodziły w ciemnościach. Przybędą na wielbłachach i dromaderach z różnych części świata.

Św. Paweł Apostoł mówi o powołaniu pagan do Kościoła, nazywając to wielką tajemnicą, która w pełni dopiero Jemu została objawiona, jak również tym, którzy podjęli apostolskie posługiwanie. Trzeba jednak podkreślić, że Paweł został specjalnie powołany, by głosić Ewangelię paganom. Udostępnienie Chrystusowego zbawienia światu pogańskiemu stało się naprawdę wielkim aktem miłosierdzia Bożego, dzięki któremu paganie na równi z Żydami zostali powołani, aby otrzymać współuczestnictwo w obietnicach danych Abrahamowi i jego potomstwu. Na skutek tego stali się współczonkami Ciała, czyli Kościoła, i współdziedzicami wspaniałych darów zbawienia, przyniesionych przez Chrystusa.

Dopuszczenie pagan do Kościoła, który odtąd stawał się nowotestamentowym Jerozalem, było bardzo ważnym aktem w historii zbawienia. Niełatwio jednak mogli to zrozumieć synowie Abrahama według ciała, którzy na skutek samego pochodzenia od tego wielkiego Patriarchy chcieli się uważać za jedynych spadkobierców danych mu przez Boga obietnic. Inne wszakże były plany Boże, które przewidziały wejście do Kościoła całej rzeszy pagan. Mieli oni nawet w wielu wypadkach wyprzedzać synów Abrahama według ciała. Stąd liczne przypowieści Chrystusa kończą się znamiennym stwierdzeniem: "Powiadam wam, że pierwi będą ostatnimi, ostatni zaś pierwszymi" (np. Mt 20, 16).

Zanim jednak cała rzesza pagan weszła do Kościoła (co nastąpiło dopiero po Zesłaniu Ducha Świętego), najpierw ich przedstawiciele przybyli do nowonarodzonego Mesjasza, aby złożyć Mu poklon i ofiarować swoje dary.

Na podstawie Ewangelii trudno powiedzieć, ilu ich było, skąd przyjechali i kim rzeczywiście byli. Św. Mateusz nazywa ich mędrcami (magami) i zaznacza ogólnie, że przybyli ze Wschodu. Mogła to być Persja, Babilonia lub Arabia. Ponieważ Ewangelia wymienia trzy rodzaje darów, stąd zwykło się mówić o trzech osobach. W każdym razie należy uznać za pewne, że byli oni nieżydowskiego pochodzenia i dlatego słusznie dostrzegamy w nich przedstawicieli świata pogańskiego. Niewiele też możemy powiedzieć na temat "gwiazdy", która prowadziła mędrców. Obecnie najczęściej mówi się o meteorze podobnym do gwiazdy.

Trzeba jednak zauważać, że te wszystkie szczegóły są raczej mało ważne, gdy idzie o treść religijną opisu ewangelicznego. Znacznie ważniejszy jest podkreślony już poprzednio fakt, że magowie to reprezentanci świata pagan; zapowiadały ich wejście do Kościoła; niezwykle, ważna i budująca jest ich wewnętrzna postawa, na którą trzeba tu zwrócić uwagę.

Najpierw postawa ta wyraża się w zainteresowaniu sprawami religijnymi i pilnym poszukiwaniu prowadzącym do osiągnięcia pełnej prawdy. Musieli oni także podjąć niemało wysiłku, ażeby odkryć samą zapowiedź o narodzeniu króla żydowskiego. Bóg wynagrodził podjęty trud, dając im znak w postaci gwiazdy, która przyprowadziła ich aż do Jerozolimy. Tu się okazało, że mędrcy wyprzedzili w poszukiwaniu Mesjasza nawet przywódców narodu wybranego. Owszem, nie tylko króla Heroda, który poza pochodzeniem niewiele miał wspólnego z narodem żydowskim, ale też kapłanów i uczonych w Piśmie, którzy przecież tak dobrze znali proroctwa Starego Testamentu.

Uciążliwa podróż, jaką odbyli Mędrcy ze Wschodu do Palestyny, jest dalszym ważnym dowodem ich dobrej woli i nie szczędzenia żadnego wysiłku w poszukiwaniu Mesjasza. Docierają przeto za przewodem gwiazdy aż do Betlejem, z radością oglądając nowonarodzonego Mesjasza i składając Mu pryniosione dary. Jakże wielka musiała być ich wiara, skoro szukając króla odnaleźli ubogie Dziecię oraz równie ubogą Jego Matkę. Upadli jednak na twarz i złożyli Mu poklon.

Jak bardzo niekorzystnie na tym tle wypadł przewrotny król Herod, który chciał wykorzystać nawet tych przybyszów z dalekiego Wschodu, aby mu ułatwili zgładzenie jego potencjalnego "konkurenta" do królewskiej władzy!

Ważne pouczenia wypływają dla nas z tych rozważań Słowa Bożego. Najpierw powinniśmy wyrazić wielką radość z wejściem pagan do Kościoła; wszak w tej grupie i my w jakiś sposób się znajdujemy. Cieszymy się, że również i dziś coraz to nowe rzesze ludzi ochrzczonych powiększają wspólnotę ludu Bożego nowego i wiecznego już Przymierza.

Ale równocześnie musimy zapatrzyć się w przykład tych szlachetnych mężów, którzy przybyli z dalekiego Wschodu do Betlejem. Chrystus chce, abyśmy ciągle Go poszukiwali i nawiązywali z Nim coraz żywszą łączność, nie żałując żadnego wysiłku.

— ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

ZA PRZEWODEM GWIAZDY

Boże, Ty w dniu dzisiejszym za przewodem gwiazdy objawiłeś Jednorodzonego Syna swojego paganom, sprawiłeś, abyśmy poznawszy Cię już przez wiarę, zostali doprowadzeni do oglądania twarzą w twarz blasku Twojego majestatu. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

— Kolekta

TRADYCJE NA UROCYSTOŚĆ TRZECH KRÓLI

Od XV/XVI w. w kościołach poświęca się dziś kadzidło i kredę. Kredą oznaczamy drzwi na znak, że w naszym mieszkaniu przyjęliśmy Wcielonego Syna Bożego. Piszemy na drzwiach litery K+M+B, które mają oznaczać imiona Mędrców lub też mogą być pierwszymi literami łacińskiego zdania: (Niech) Chrystus mieszkanie błogosławi - po łacinie:

*Christus mansionem benedicat
Zwykle dodajemy jeszcze aktualny rok*



Król Jan Kazimierz miał zwyczaj, że w uroczystość Objawienia Pańskiego składał na ołtarzu jako ofiarę wszystkie monety bite w roku ubiegłym. Święconym złotem dotykało całej szyi, by uchronić ją od choroby. Kadzidłem okadzano domy i nawet obory, a w nich chore zwierzęta. Przy każdym kościele stały od świtu stragany, na których sprzedawano kadzidło i kredę. Kadzidłem wierni okadzali swoje mieszkania. Zwyczaj okadzania ołtarzy spotyka-

my u wielu narodów starożytnych, także wśród Żydów. W Biblii jest mowa o kadzidle i mirze 22 razy. Mirra to żywica drzewa Commiphore, a kadzidło - to żywica z różnych drzew, z domieszką aromatów wszystkich ziół. Drzew wonnych, balsamów jest ponad 10 gatunków. Rosną głównie w Afryce (Somalia i Etiopia) i w Arabii Saudyjskiej.

W dawnej Polsce w domach pod koniec obiadu świątecznego roznoszono ciasto. Kto otrzymał ciasto z migdałem, był królem migdałowym. Dzieci chodziły po domach z gwiazdą i śpiewem kolęd, otrzymując od gospodyni "szczodraki", czyli rogale. Śpiewało się kolędy o Trzech Królestwach. Czas od Bożego Narodzenia do Trzech Króli uważano tak dalece za święty, że nie wykonywano w nim żadnych ciężkich prac, jak np.: młotki, mielenia ziarna na żarnach; kobiety nawet przerywały przedzenie.

Uroczystość Objawienia Pańskiego należy do pierwszych, które uświetnił Kościół. Na Wschodzie pierwsze jej ślady spotykamy już w III w. Tego właśnie dnia obchodził Kościół grecki święto Bożego Narodzenia, ale w treści znacznie poszerzonej: jako uroczystość Epifanii, czyli zjawienia się Boga na ziemi w tajemnicy wcielenia. Na Zachodzie uroczystość Objawienia Pańskiego datuje się od końca IV w. (oddziennie od Bożego Narodzenia).

W Trzech Magach pierwotny Kościół widzi siebie, świat pogański, całą rodzinę ludzką, wśród której zjawił się Chrystus, a która w swoich przedstawicielach przychodzi z krańców świata złożyć Mu poklon. Uniwersalność zbawienia akcentują także: sama nazwa święta, jego wysoka ranga i wszystkie teksty liturgii dzisiejszego dnia.

"Brewiarz"

TRADITIONS FOR THE FEAST OF EPIPHANY

From the 15th/16th centuries, incense and chalk are consecrated in churches today. We mark the door with chalk as a sign that we have received the Incarnate Son of God in our apartment. We write the letters C+M+B on the door, which are to denote the names of the Magi or they can be the first letters of a Latin sentence: (May) Christ bless the dwelling - in Latin:

*Christus mansionem benedicat
We usually add the current year as well*

Polish King John Casimir had the custom of presenting all the coins minted in the previous year on the altar as an offering on the Epiphany. The whole neck was touched with holy gold to protect it from disease. Houses and even barns, containing sick animals, were incensed. From the dawn, stalls selling incense and chalk were standing by each church.

The faithful used incense on their homes. The custom of incensing altars is common to many ancient nations, including Jews. Incense and myrrh are mentioned 22 times in the Bible. Myrrh is the resin of the Commiphore tree, and incense is the resin of various trees, with an admixture of the aromas of all herbs. There are more than 10 species of fragrant trees and balsams. They mainly grow in Africa (Somalia and Ethiopia) and Saudi Arabia.

In the past in Poland, a cake was distributed in homes at the end of the Christmas dinner. Whoever got the almond pie was the almond king. Children went around the houses with a star and singing Christmas carols, receiving croissants, from the hostess. Christmas carols were sung about the Three Kings. The time from Christmas to Epiphany was considered so sacred that no heavy work was done in it, such as: hammers, grinding grain on burrs; the women even stopped spinning yarn.

The Solemnity of the Epiphany is one of the first celebrations sanctified by the Church. In the East, we can see its first traces as early as the 3rd century. It was on this day that the Greek Church celebrated the feast of Christmas, but in a much enlarged content: as the celebration of the Epiphany, that is, the appearance of God on earth in the mystery of the Incarnation. In the West, the celebration of the Epiphany dates from the end of the 4th century (separately from Christmas).

In the Three Magi, the original Church sees itself, the pagan world, the whole human family, among whom Christ has appeared, and who in their representatives come from the ends of the world to worship Him. The universality of salvation is also emphasized by the very name of the holiday, its high rank and all the texts of today's liturgy.

"Brewiarz"

ZŁOTO, KADZIDŁO I MIRRA

Żywice, które uchodziły za wonności – i złoto były drogocennymi darami. Ale już wcześniej dostrzeżono, że mają głębszy sens: złoto było znakiem królewskiej godności Jezusa, mirra – jego śmierci, a kadzidło – Jego boskości

POKŁON MĘDRCÓW

ze Wschodu złożony Dziecięciu Jezus, opisywany w Ewangelii przez św. Mateusza symbolizuje poklon świata pogan, wszystkich ludzi, którzy klękają przed Bogiem Wcielonym. To jedno z najstarszych świąt w Kościele. Trzej królowie być może byli astrologami, którzy ujrzeli gwiazdę - znak narodzin Króla. Jednak pozostanie tajemnicą, w jaki sposób stała się ona dla nich czytelnym znakiem, który wyprowadził ich w daleką i niebezpieczną podróż do Jerozolimy.

Herod, podejmując ich, dowiaduje się o celu podróży. Po-dejrzewa, że narodził się rywal. Na podstawie proroctwa w księdze Micheasza (Mi 5, 1) kapłani jako miejsce narodzenia Mesjasza wymieniają Betlejem. Tam wyruszają Mędrzy. Od-najdując Dziecię Jezus, ofiarowują Mu swe dary. Otrzymawszy we śnie wskazówkę, aby nie wracali do Heroda, udają się do swoich krajów inną drogą.

Uroczystość Objawienia Pańskiego należy do pierwszych, które uświecił Kościół. Na Wschodzie pierwsze jej ślady spotykamy już w III w. Tego właśnie dnia obchodził Kościół grecki święto Bożego Narodzenia, ale w treści znacznie poszerzonej: jako uroczystość Epifanii, czyli zjawienia się Boga na ziemi w tajemnicy wcielenia. Na Zachodzie uroczystość Objawienia Pańskiego datuje się od końca IV w. (oddzielnie od Bożego Narodzenia).

W Trzech Magach pierwotny Kościół widzi siebie, świat pogański, całą rodzinę ludzką, wśród której zjawił się Chrystus, a która w swoich przedstawicielach przychodzi z krańców świata złożyć Mu poklon. Uniwersalność zbawienia akcentują także: sama nazwa święta, jego wysoka ranga i wszystkie teksty liturgii dzisiejszego dnia.

Ewangelista nie pisze o królach, ale o Magach. Ze słowem tym dość często spotykamy się w Starym Testamencie (Kpł 19, 21; 20, 6; 2 Krn 33, 6; Dn 1, 20; 2, 2. 10. 27; 4, 4; 5, 7. 11). Oznaczano tym wyrażeniem astrologów. Herodot, historyk grecki, przez Magów rozumie szczepekirański. Ksantos, Kermendoros i Arystoteles przez Magów rozumieją uczniów Zarautstry.

Św. Mateusz krainę Magów nazywa ogólnym mianem Wschód. Za czasów Chrystusa Pana przez Wschód rozumiano cały obszar na wschód od rzeki Jordanu - a więc Arabię, Babilonię, Persję. Legenda, że jeden z Magów pochodził z murzyńskiej Afryki, wywodzi się zapewne z proroctwa Psalmu 71: "Królowie Tarszisz i wyspy przyniosą dary. Królowie Szeby i Saby złożą daninę. I oddadzą Mu poklon wszyscy królowie... Przeto będzie żył i dadzą Mu złoto z Saby". Przez królestwo Szeby rozumiano Abisynię (dawna nazwa Etiopii). Na podstawie tego tekstu powstała także tradycja, że Magowie byli królami. Tak ich też powszechnie przedstawia ikonografia. Prorok Izajasz nie pisze wprost o królach, którzy mają przybyć do Mesjasza, ale przytacza dary, jakie Mu mają złożyć: "Zaleje cię mnogość wielbłądów, dromadery z Madianu i Efy. Wszyscy oni przybędą ze Saby, ofiarują złoto i kadzidło" (Iz 60, 6). Kadzidło i mirra były wówczas na wagę złota. Należały bowiem do najkosztowniejszych darów.

Św. Mateusz nie podaje także liczby Magów. Malowidła w katakumbach rzymskich z wieku II i III pokazują ich dwóch, czterech lub sześciu. U Syryjczyków i Ormian występuje ich nawet dwunastu. Przeważa jednak w tradycji Kościoła stanowczo liczba trzy ze względu na opis, że złożyli trzy dary. Tę liczbę np. spotykamy we wspaniałej mozaice w bazylice św. Apolinarego w Rawennie z wieku VI. Także Orygenes podaje tę liczbę jako pierwszy wśród pisarzy chrześcijańskich. Dopiero od wieku VIII pojawiają się imiona Trzech Magów: Kacper, Melchior i Baltazar. Są one zupełnie dowolne, nie potwierdzono niczym.

Kepler usiłował wytlumaczyć gwiazdę betlejemską przez

zbliżenie Jowisza i Saturna, jakie zdarzyło się w 7 roku przed narodzeniem Chrystusa (trzeba w tym miejscu przypomnieć, że liczenie lat od urodzenia Jezusa wprowadził dopiero w VI w. Dionizy Exiguus; przy obliczeniach pomylił się jednak o 7 lat - Jezus faktycznie urodził się w 7 roku przed naszą erą). Inni przypuszczają, że była to kometa Halleya, która także w owym czasie się ukazała. Jednak z całego opisu Ewangelii wynika, że była to gwiazda cudowna. Ona bowiem zawiódła Magów aż do Jerozolimy, potem do Betlejem. Stanęła też nad miejscem, w którym mieszkała Święta Rodzina. Św. Mateusz nie tłumaczy nam, czy te gwiazdę widzieli także inni ludzie. Żydzi przebywali na Wschodzie, w Babilonii i Persji, przez wiele lat w niewoli (606-538). Znane więc mogło być Magom proroctwo Balaama: "Wschodzi gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło" (Lb 24, 17). U ludów Wschodu było powszechnym wówczas przekonaniem, że każdy człowiek ma swoją gwiazdę.
„Brewiarz”

ST. ELIZABETH ANN SEATON—4 JANUARY



was the first native born American to be canonized by the Catholic Church. Born two years before the American Revolution, Elizabeth grew up in the upper class of New York society. She was a prolific reader, and read everything from the Bible to contemporary novels.

In spite of her high society background, Elizabeth's early life was quiet, simple, and often lonely. As she grew a little older, the Bible was to become her continual instruction, support and comfort -and she would continue to love the Scriptures for the rest of her life.

In 1794, Elizabeth married the wealthy young William Seton, with whom she was deeply in love. The first years of their marriage were happy and prosperous. Events moved quickly from there with devastating effect. Both William's business and health failed. He was finally forced to file a petition of bankruptcy and, in a final attempt to save William's health, the Setons sailed for Italy, where William had business friends. Unfortunately, William died of tuberculosis while in Italy.

The many enforced separations from dear ones by death and distance served to draw Elizabeth's heart to God and eternity. The accepting and embracing of God's will - "The Will," as she called it - would be a keynote in her spiritual life.

Elizabeth's deep concern for the spiritual welfare of her family and friends eventually led her into the Catholic Church.

Having lost her mother at an early age, Elizabeth felt great comfort in the idea that the Blessed Virgin was truly her mother. She asked the Blessed Virgin to guide her to the True Faith and officially joined the Catholic Church in 1805.

At the suggestion of the president of St. Mary's College in Baltimore, Maryland, Elizabeth started a school in that city. The school had originally been secular but once news of her entrance to Catholicism spread, several girls were removed from her school. It was then Seton, and two other young women who helped her in her work, began plans for a Sisterhood. They established the first free Catholic school in America. When the young community adopted their rule, they made provisions for Elizabeth to continue raising her children.

Although Mother Seton became afflicted with tuberculosis, she continued to guide her children. For the last three years of her life, Elizabeth felt that God was getting ready to call her, and this gave her great joy. Mother Seton died in 1821 at the age of 46, only sixteen years after becoming a Catholic. She was beatified by Pope John XXIII on March 17, 1963 and was canonized on September 14, 1975 by Pope Paul VI.

KIEDY MAGOWIE PRZYBYLI DO SYNA BOŻEGO?

Z całą pewnością po ofiarowaniu Go w świątyni. Według relacji Ewangelisty, że Herod kazał wymordować dzieci do dwóch lat, wynika, iż Magowie przybyli do Betlejem, kiedy Chrystus miał co najmniej kilka miesięcy, a może nawet ponad rok. Magowie nie zastali Jezusa w stajni; Św. Mateusz pisze wyraźnie, że gwiazda stanęła nad "domem". Było w nim jednak bardzo ubogo. A jednak Mędrcy "upadli przed Nim na twarz i oddali Mu pokłon". Padano na twarz w owych czasach tylko przed władcami albo w świątyni przed bóstwami. Magowie byli przekonani, że Dziecię jest przyszłym królem Izraela.

Według podania, które jednak trudno potwierdzić historycznie, Magowie mieli powrócić do swojej krainy, a kiedy jeden z Apostołów głosił tam Ewangielię, mieli przyjąć chrzest. Legenda głosi, że nawet zostali wyświęceni na biskupów i mieli pomicieć śmierć męczeńską. Położność średniowieczna, która chciała posiadać relikwie po świętym i pilnie je zbierała, głosi, że ciała Trzech Magów miały znajdować się w mieście Savah (Seuva). Marco Polo w podróży na Daleki Wschód (wiek XIII) pisze w swym pamiętniku: "Jest w Persji miasto Savah, z którego wyszły trzej Magowie, kiedy udali się, aby poklon złożyć Jezusowi Chrystusowi. W mieście tym znajdują się trzy wspaniałe i potężne grobowce, w których zostali złożeni Trzej Magowie. Ciała ich są aż dotąd pięknie zachowane cało tak, że nawet można oglądać ich włosy i brody".

Jednak legenda z wieku XII głosi, że w wieku VI relikwie Trzech Magów miał otrzymać od cesarza z Konstantynopola biskup Mediolanu, Św. Eustorgiusz. Do Konstantynopola zaś miała je przewieźć Św. Helena cesarzowa. W roku 1164 Fryderyk I Barbarossa po zajęciu Mediolanu za poradą biskupa Rajnolda z Daszel zabrał je z Mediolanu do Kolonii, gdzie umieścił je w kościele św. Piotra. Do dziś w katedrze kolońskiej za głównym ołtarzem znajduje się relikwiarz Trzech Króli, arcydzieło sztuki złotniczej.

"Brewiarz"

SŁUDZY BOŻEJ EPIFANII Św. Jan Paweł II

Cała liturgia mówi dziś o światłości Chrystusa, o tej światłości, która zajaśniała w noc Bożego Narodzenia. Ta sama światłość, która doprowadziła pasterzy do betlejemskiej stajenki, w dniu Objawienia wskazuje drogę Mędrom przybyłym ze Wschodu, aby oddać poklon Królowi żydowskiemu, i jaśnieje wszystkim ludziom i narodom, pragnącym odnaleźć Boga.

W uroczystość Epifanii świętujemy pojawienie się w świecie tej Bożej światłości, z którą Bóg wyszedł nam na spotkanie, aby wesprzeć wątle światło ludzkiego rozumu. Dzisiejsza uroczystość wskazuje zatem na głęboką wewnętrzną więź między rozumem a wią - dwoma skrzydłami, na których ludzki duch może się wznieść ku kontemplacji prawdy, jak przypomniałem niedawno w encyklice *Fides et ratio*.



Sr. M. Amadeo, RSM	Marek Drzewicki	Ryszard Nowak
Zofia Adamowicz	Danuta Drzymuchowska	Zofia E. Nowak-
Danielle Aguilar	Edmund F. Dzwigalski	Przygodzki
Karen Arandoña	Krzysztof Fiedor	Jerry Nicassio
Kyle Ardandoña	Anita and Mike Gilkey	Kevin O'Shea
Rachel Arandoña	Thomas Guzzo	Jarrod Pavlak
Andrzejek & Michael	Brooklyn Hamsley	Iwona Pisarek
Ashline	Bea Halphide	Małgorzata Piwko
Avalon Asgari	Todd Hill	Elaine Quan
Anna Bagnowska	Tot Hoang	Benito Rameriz
Wiesława Barr	Stasia Horaczko	Henryk Ruchel
Jamie Barrett	Leonard Jakubas	Tim Ryan
Lois Barta	Bożena i Jan Jarczok	Al Schneider
Pilar Bascope	Alvyda Janulaitis	Veronica Sequi
Barbara Berger	Ania Karwan	Debra Shewman
Ronald Brozchinsky	Lottie Koziel	Maria Sowa
Maureen Broschinsky	Ks. Czesław Kopeć	Stanley Szyczynski
Baby Charlotte Frances	Sr. Natalia Kwiatek	Cathy Thayer
Edward Cacho	Anent L.	Teresa Turek
Dora Carrillo	Mary Laning	Alyssa Twitchell
Jean Carter	Danuta Łabuś	Charlene Web
Lila Ciecek	Kara Masterson	Carol Weinmann
Kazimiera Chilecka	Amber Matrauga	Bernadette Westphal
Jan Chudy	Antoinette Martinez	Bogusia Zientek
Bernadine Dateno	Gail Morganti	
Joe Doud	Monica Nava	

ŚWIATŁOŚĆ NAM ZAJAŚNIAŁA

Otrzymaliśmy takie światło, które może rozświetlić najczarniejszą noc, które nie zgasnie nawet pośród najgwałtowniejszych burz, które wniosło światło do naszych dusz, tak byśmy radośnie i bezpiecznie mogli iść swą drogą.

Obchodzimy dziś uroczystość Objawienia Pańskiego. Stanowi ona dalszy ciąg uroczystości Bożego Narodzenia. Chrystus, który przyszedł na ziemię, objawia się światu. Zaraz po narodzeniu objawił się pasterzom, dziś nawiedzają Go mędrcy ze Wschodu. Na początku zaś swej publicznej działalności stanie nad brzegami Jordanu, aby wobec wszystkich ujawnić swoje mesjańskie posłannictwo. Objawienie się mędrcom, którzy przybyli z dalekiego Wschodu, miało jednak szczególny znaczenie. W ich osobach dostrzegamy całą rzeszę pogon, którzy obok narodu wybranego zostali powołani do Kościoła.

Pan Bóg stale objawia się człowiekowi. Jest naszym obowiązkiem przyjąć Boże zaproszenie z głęboką wią, tak jak to uczynili pasterze i mędrcy ze Wschodu.

OBJAWIENIE... NIECH ŚWIECI ŚWIATŁOŚĆ WASZA PRZED LUDZMI"

Światłem bądź. Bądź światłem, im większa ciemność wokół nas. Bądź światłem wiary i rozumu, światłem mądrości dla tych, którzy tracą drogę.

Światłem bądź. Bądź światłem, im bardziej zimno wokół nas. Bądź światłem miłości dla tych, którzy w rozpaczy i w zniechęceniu.

Na ile w tobie objawionych darów Bożych. Bądź światłem. Choćby małeńkim, ledwie tlejącym światłem. A może jak pochodnia. Albo jak płonący stóg. Na ile cię stać.

Ks. M. Maliński „Przed zaśnięciem”

**Solemnity of the Epiphany of the Lord—Observed**

Sun 1/2	4:00 pm	Intention of Polish Center Community
	9:00 am	Intention of Polish Center Community
	10:30 am	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
		Solemnity of the Epiphany of the Lord
Thu 1/6	5:30 pm	Latin Tridentine
		First Friday of the Month
Fri 1/7	8:30 am	+Kevin Starbuck and +Nick Wilson from their family
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
Sat 1/8	4:00 pm	+Louis Laulhere family +James Kozlowski from Peter Nowik and family +Kazimierz Kowalski który zmarł miesiąc temu od rodziny Romańskich
Sun 1/9	9:00 am	Intention of Polish Center Community
	10:30 am	+Jerzy Niziolek od siostry z rodziną
Sat 1/15	4:00 pm	+Joseph Edward Barbone from Marie Smith 39th Anniversary of the Pope John Paul II Polish Center First Mass January 16, 1983
Sun 1/16	9:00 am	Intention of Polish Center Community
	10:30 am	+Tadeusz Habasiński w 100 rocznicę urodzin dd córki Krystyny Kajdas z rodziną

HURT BY A SOUL'S DISTRUST

Oh, how much I am hurt by a soul's distrust! Such a soul professes that I am Holy and Just, but does not believe that I am Mercy and does not trust in My Goodness. Even the devils glorify My Justice but do not believe in My Goodness.

My Heart rejoices in this title of Mercy
(Diary, 300).



*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

A VOCATION VIEW:

Epiphany of the Lord — God's glory continues to shine in our world. You need to carry the light of Christ. Consider being a light for the world as a Church minister.

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321

**THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY**

	First	Second
12/18 & 12/19/2021	\$ 5,267.00	\$ 724.00
Online	\$ 135.00	

We also would like to thank everyone who has donated online!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

2022 OFFERTORY ENVELOPES

The new 2022 Sunday and Holy Day Offering Envelopes are available either before or after Mass. Please stop by the office and pick your envelopes.

We encourage you to use this method for your offering so we can help you in reporting your charitable donations.
God Bless!

Zestaw kopert na ofiarę na 2022 r, tzw. *Offering Envelopes* są do odebrania w biurze parafialnym. Zachęcamy do ich używania.
Bóg Zapłać !

Please put your envelope number on the Christmas Offering Envelope. Thank you!

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	Solemnity of the Epiphany of the Lord Observed
Monday:	Memorial of The Most Holy Name of Jesus
Tuesday:	St. Elizabeth Ann Seton
Wednesday:	Martyrs of Egypt
Thursday:	Solemnity of the Epiphany of the Lord St. Peter of Canterbury
Friday:	Orthodox Christmas
Saturday:	St. Atticus of Constantinople

CHRISTMAS AUCTION

Thank you to all who donated, worked and took part in supporting our Christmas Auction which supported a noble purpose to raise funds for blind children living in a school and educational center in Poland in the town of Laski. The center raised over \$1,400 in support of this effort.

We would like to thank especially those from the Center who helped to organize this effort.

God Bless!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass